



Sygn. akt II CK 752/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Tadeusz Domińczyk

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Miasta Ł. - Powiatowego Urzędu Pracy (...) w Ł. przeciwko D. M., Z. P., B. K. i I. P. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 października 2005 r., kasacji pozwanych B. K. i I. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 1 kwietnia 2004 r., sygn. akt III Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do pozwanych B. K. i I. P. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 3 grudnia 2002 r. zasądził solidarnie od D. M., Z. P., I. P. i B. K. na rzecz Miasta Ł. – Powiatowego Urzędu Pracy (...) w Ł. 16 291,40 zł z umownymi odsetkami od dnia 1 stycznia 1993 r., wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie uwzględniającym powództwo w stosunku do pierwszych trojga z wymienionych pozwanych i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że D. M. otrzymał od powoda – na podstawie umowy pożyczki z dnia 23 listopada 1992 r. – 50 000 000 starych złotych na podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej. Pożyczkę poręczyli pozostali pozwani w sprawie. Pożyczkobiorca nie zwrócił pożyczki w wysokości odpowiadającej zasądzonej kwocie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że dłużnik ponosi odpowiedzialność na podstawie zawartej umowy pożyczki. Poręczyciele natomiast – wobec braku odmiennych postanowień w umowie – odpowiadają jako współdłużnicy solidarni (art. 881 k.c.).

Apelację wniosła tylko pozwana Z. P. Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo w stosunku do apelującej.

Sąd odwoławczy podzielił zarzut skarżącej, że dochodzone przez powoda roszczenie uległo przedawnieniu. Okazało się bowiem, że po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy zapadła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., III CZP 35/02 (OSNC 2003, nr 6, poz. 77), z której wynika, że roszczenie powoda podlega przedawnieniu z upływem trzech, a nie 10 lat, jak przyjął Sąd pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie rozpoznał sprawy na rzecz pozostałych pozwanych na podstawie art. 378 § 2 k.p.c., mimo że wzięli oni udział w rozprawie apelacyjnej i „wnieśli o uwzględnienie apelacji pozwanej Z. P.”, ze względu – jak wyjaśnił – na „istotę zobowiązania łączącego strony, a także okoliczność, że przedawnione roszczenie nie wygasło i decyzja w przedmiocie podniesienia zarzutu przedawnienia jest pozostawiona wyłącznie dłużnikom.

W kasacji, wniesionej w imieniu pozwanych I. P. i B. K. i S. M., pełnomocnik skarżących zarzucił naruszenie art. 375 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie oraz obrazę art. 378 § 2, art. 328 § 2, art. 5, art. 212 k.p.c. Powołując się na te podstawy kasacyjne wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Kasacja wniesiona w imieniu S. M. została prawomocnie odrzucona jako niedopuszczalna z powodu wniesienia jej przez osobę nieuprawnioną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 375 § 2 k.c. polega – zdaniem skarżących – na niezastosowaniu tego przepisu do oceny zasadności dochodzonego od nich roszczenia „w sytuacji, gdy wyrok oddalający powództwo w stosunku do jednej pozwanej będącej dłużnikiem solidarnym, uwzględnia zarzut przedawnienia, który jest wspólny dla wszystkich pozwanych i dotyczy pozostałych współdłużników”.

Przesłanką zastosowania art. 375 § 2 k.c., który ma ułatwić obronę dłużnikom solidarnym przed roszczeniami wierzyciela i zapobiec wydaniu różnych wyroków przeciwko tym dłużnikom, jeżeli przysługują im wspólne zarzuty, jest istnienie wyroku na korzyść jednego z dłużników solidarnych. Wprawdzie nie wynika to wyraźnie z przytoczonego przepisu, ale nie ulega wątpliwości, że orzeczeniem, o którym mowa w tym przepisie, jest prawomocny wyrok sądu (także sądu polubownego) rozstrzygający powództwo wierzyciela na korzyść jednego z dłużników, ponieważ dopiero takie orzeczenie wywiera wobec współdłużników skutek materialnoprawny w postaci zwolnienia ich w całości lub w części z zobowiązania wobec wierzyciela.

Uszło uwagi skarżących, że w chwili wydania zaskarżonego orzeczenia nie istniał jeszcze prawomocny wyrok oddalający powództwo w stosunku do Z. P. z powodu przedawnienia roszczenia. To oznacza, że nie ma podstaw, aby przypisać Sądowi naruszenie art. 375 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie. Omawiany zarzut naruszenia prawa materialnego należało więc uznać za nieuzasadniony.

Zarzut obrazy art. 378 § 2 k.p.c. polega – zdaniem skarżących – na jego niezastosowanie „w sytuacji, gdy współuczestnicy, którzy orzeczenia nie zaskarżyli, brali udział w rozprawie apelacyjnej, przyłączyli się do apelacji jednej z pozwanych, a przedmiotem sporu i zaskarżenia są wspólne dla współuczestników prawa”.

Zakres podmiotowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji – zależny w zasadzie od skarżącego – może w toku postępowania apelacyjne ulec zmianie z woli sądu działającego z urzędu na podstawie art. 378 § 2 k.p.c. Przytoczony przepis pozwala bowiem sądowi drugiej instancji rozpoznać sprawę – w granicach zaskarżenia – także na rzecz współuczestników, który wyroku nie zaskarżyli, jeżeli zachodzi w sprawie współuczestnictwo materialne polegające na tym, że w roli powodów lub pozwanych występuje kilka osób, a prawa lub obowiązki, stanowiące przedmiot sporu, są im wspólne.

W literaturze i w orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że odpowiedzialność solidarna dłużników zawsze uzasadnia współuczestnictwo materialne ze względu na wspólność ich praw i obowiązków (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1964 r., II CZ 6/64, OSNCP 1964, nr 12, poz.267). To oznacza, że w wypadku pozwania dłużników solidarnych zachodzi możliwość zastosowania w sprawie art. 378 § 2 k.p.c.

W tej sytuacji nie można odmówić racji skarżącym, że Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację współdłużnika solidarnego – Z. P., mógł rozpoznać sprawę także na ich rzecz jako pozostałych współdłużników solidarnych, mimo że skarżące nie

wniosły apelacji, ponieważ skutecznie podniesiony przez apelującą zarzut przedawnienia roszczenia jest wspólnym zarzutem odpowiadających solidarnie dłużników. Tej oceny nie zmienia trafne spostrzeżenie Sądu, że przedawnienie jest uwzględniane na zarzut dłużnika (art. 117 § 2 k.c.). Z zachowania się skarżących podczas rozprawy apelacyjnej wynika bowiem dostatecznie wyraźne również ich wola skorzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia. Zarzut obraży art. 378 § 2 k.p.c. należało więc uznać za uzasadniony.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – orzekł, jak w sentencji wyroku.